Sygn. akt IV Ka 707/18

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący:	***SSO Ewa Rusin***
Protokolant:	***Marcelina Żoch***

przy udziale Julity Podlewskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2019 r.

sprawy

1. ***M. P.***

córki J. i B. z domu P.

urodzonej (...) w N.

oskarżonej z art. 286 § 1 kk,

2. ***A. D.***

syna M. i J. z domu S.

urodzonego (...) w Ż.

oskarżonego z art. 286 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

z dnia 22 sierpnia 2018 r. sygnatura akt III K 604/18

I. ***utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;***

II. ***stwierdza, że wydatki postępowania apelacyjnego ponosi Skarb Państwa.***

Sygn. akt IV Ka 707/18

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Wałbrzychu oskarżył M. P. i A. D. o to, że w dniu 28 kwietnia 2016 rok w W. województwo (...), działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągniecia korzyści majątkowej wykorzystując niezdolność L. S. do należytego podejmowania przedsiębranego działania wprowadzili w błąd spółkę (...) S.A. z siedzibą w W., co do

wymienionej osoby kredytobiorcy oraz możliwości spłaty zaciągniętego zobowiązania wynikającego z zwartej umowy pożyczki nr (...), czym doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (...) S.A. z siedzibą w W. w kwocie 900 zł;

tj. o czyn z art. 286§1 k.k.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu wyrokiem z dnia 22 sierpnia 2018 roku, sygn. akt III K 604 /18 oskarżonych M. P. i A. D. uniewinnił od popełnienia zarzucanego im czynu i kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Z wyrokiem tym w całości nie pogodził się prokurator.

Apelujący na podstawie art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 3 kpk wyrokowi temu zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść tego orzeczenia, a polegający na błędnym przyjęciu, że okoliczności w postaci nieubezwłasnowowelnienia L. S. , posiadanie przez niego pełnej zdolności do czynności prawnych, uzyskiwanie dochodów: z tytułu renty, eliminują odpowiedzialność oskarżonych A. D. i M. P. za wykorzystanie braku zdolności tego świadka rozeznania przedsiębranego działania, podczas gdy już pierwszy kontakt z L. S., czego doświadczył i co ustalił Sąd orzekający, potwierdzone przez opinię biegłego z zakresu psychologii, jednoznacznie wskazuje, że jest on podatny na wpływy innych osób, nie miał możliwości rozumienia znaczenia treści umowy ,a wobec informacji przekazanych przez oskarżoną M. P. , nie miał on zamiaru spłacać , zobowiązania wynikającego z umowy, albowiem do jej spłaty zobowiązała się oskarżona M. P., która miała być pierwotnym pożyczkobiorcą, a która nie uiściła ani jednej raty pożyczki, czego skutkiem było doprowadzenie (...) S.A do niekorzystnego rozporządzenia mieniem , de facto na rzecz M. P. i A. D.

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść tego orzeczenia, polegający na przyjęciu braku przesłanek do uznania że oskarżeni A. D. i M. P. działali wspólnie i w porozumieniu w celu wprowadzenia błąd spółki (...) S.A, z uwagi na fakt ,że wcześniej to jest przed zawarciem przedmiotowej umowy się nie znali, podczas gdy jak wynika to ze zgromadzonego materiału dowodowego, fakt porozumienia pomiędzy oskarżonymi miał miejsce bezpośrednio przed zawarciem umowy , poprzez zaproponowanie przez A. D. M. P., nie posiadającej zdolności kredytowej, zawarcia umowy z osobą jej syna, uzyskującego rentę socjalną , akceptację tej propozycji przez wyżej wymienioną, a następnie podpisanie umowy przez L. S., co wskazuje na fakt przestępczego porozumienia obydwojga oskarżonych

Na podstawie art. 427 § 1 kpk i art. 437 § 1 i 2 kpk oraz art. 454 § 1 kpk wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Wałbrzychu, jako sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest całkowicie bezzasadna.

Wbrew jej twierdzeniom kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku wykazała jednoznacznie, iż Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne z poszanowaniem wszystkich norm postępowania karnego zawartych w art. 410 kpk i art. 7 kpk, tj. kształtując swoje przekonanie na podstawie całokształtu przeprowadzonych dowodów, ocenionych przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Obszerne uzasadnienie pisemne zaskarżonego wyroku spełnia wszystkie wymagania określone w przepisie art. 424 kpk, wykazało ono, iż ustalenia faktyczne odpowiadają kompleksowej ocenie dowodów, przez co podlega pełnej aprobacie sądu odwoławczego.

Apelujący nie wykazał jakichkolwiek uchybień faktycznych, które miałyby wpływ na treść wyroku w rozumieniu art. 438 pkt. 3 kpk. Wręcz przeciwnie, zawarte w apelacji zarzuty i ich uzasadnienie to nagromadzenie błędów logicznego rozumowania, w dodatku oderwanych od realiów dowodowych sprawy.

Wedle konstrukcji aktu oskarżenia M. P. i A. D. po pierwsze, mieli wejść w przestępne porozumienie w celu dokonania oszustwa na szkodę spółki (...) przez wykorzystanie niezdolności L. S. do należytego podejmowania działania i po drugie, wprowadzili w błąd pokrzywdzonego co do osoby kredytobiorcy i po trzecie, wprowadzili w błąd pokrzywdzonego co do możliwości spłaty kredytu. Żadna z tych okoliczności nie znajduje dowodowego potwierdzenia.

I tak, odnosząc się najpierw do pierwszej okoliczności przestępnego porozumienia oskarżonych niepodważalnym pozostaje, że oskarżeni nie znali się aż do dnia zarzucanego im czynu, tj. 28 kwietnia 2016r., kiedy oskarżona M. P. z synem L. S. przybyła do punktu brokerskiego, prowadzonego przez A. D.. Twierdzenia apelującego, jakoby na etapie sporządzania wniosku pożyczki doszło do przestępnego porozumienia pomiędzy oskarżonymi w celu dokonania oszustwa na szkodę firmy (...) są gołosłowne i nieracjonalne.

To przestępne porozumienie miałoby wynikać z podpisania umowy pożyczki przez L. S.. Skoro oskarżona M. P. i L. S. razem przybyli do punktu brokerskiego, to nie odbiega od normy sytuacyjnej ustalony przez Sąd przebieg rozmowy z brokerem na temat możliwości pozyskania przez te osoby pożyczki.

Nie zauważa apelujący, iż oskarżony A. D. jako broker (pośrednik) przyjmował jedynie wnioski od osób ubiegających się o pożyczkę w firmie (...) i odnotowywał ich oświadczenia co do stanu majątkowego, ale nie podejmował decyzji o przyznaniu pożyczek, bo te – po weryfikacji zdolności kredytowej - przyznawał pożyczkodawca tj. firma (...). Należy odróżniać wniosek o przyznanie pożyczki (sporządzony przez oskarżonego A. D. i L. S.) od czynności prawnej zawarcia umowy pożyczki, na którą oskarżony A. D. nie miał realnego wpływu.

L. S. zamieszkuje z rodzicami, w zeznaniach podkreślał, że pożyczka była potrzebna na pokrycie wydatków domowych (prąd, gaz i trochę remont), w tym została wydana na jego leki (k. 23, 142). Nie sposób zanegować, że wedle treści dokumentów pożyczki (k. 4-6) to L. S. ubiegał się o pożyczkę. Fakt taki wynika także z niekwestionowanych przez apelującego zeznań L. S., m. in. cyt.:"Ja zawierałem kredyt.... zawierałem wcześniej 2-3 kredyty... o kredycie rozmawiała mama i trochę ja... zapytałem o ofertę kredytu 1000zł ...dawałem dowód i umowę renty...podpisałem się sam ... To ja brałem kredyt ....Oskarżony nie namawiał mnie na wzięcie kredytu... mówił jaka będzie wysokość raty" k. 141 v.- 142. Wszystkie te okoliczności są potwierdzone wyjaśnieniami oskarżonego A. D.. W takiej sytuacji bez znaczenia pozostaje wyrażona w wyjaśnieniach oskarżonej M. P. deklaracja chęci spłaty pożyczki.

Oskarżona M. P. miała świadomość nieumiejętności czytania L. S. i potwierdziła w wyjaśnieniach, że cyt. „syn podpisując umowę nie wiedział co robi" k. 51, ale jednocześnie z żadnego z przeprowadzonych dowodów osobowych, zwłaszcza zeznań L. S. nie wynika, by oskarżona M. P. nakłaniała L. S. do ubiegania się o pożyczkę, wykorzystując jego deficyty zdrowotne (zresztą M. P. także jest osobą upośledzoną umysłowo w stopniu lekkim).

Nawet apelujący nie twierdzi, by oskarżony A. D. zawarł w dokumentach nieprawdziwe dane dotyczące sytuacji majątkowej L. S., tj. w zakresie jego dochodów, wydatków i braku zajęć komorniczych, zresztą w całości odzwierciedlających ówczesną sytuację L. S..

Nie można zaprzeczyć, że L. S. w inkryminowanym czasie osiągał dochody, które w ocenie zdolności kredytowej przez spółkę (...) umożliwiały spłatę pożyczki, co potwierdza chociażby fakt, że z wnioskowanej kwoty 1000 zł przyznano pożyczkę w kwocie 900 złotych. L. S. nie jest ubezwłasnowolniony, posiadał (i nadal posiada) pełną zdolność do czynności prawnych, która przecież oznacza nieograniczoną możliwość zawierania umów cywilnoprawnych, w tym i pożyczek.

Z wyjaśnień obojga oskarżonych jak i i zeznań świadka L. S. nie wynika, by w trakcie wizyty w punkcie brokerskim ktokolwiek mówił o tym, że L. S. nie potrafi czytać, by cokolwiek wskazywało na to, że oskarżony A. D. mógłby powziąć wątpliwości, czy L. S. rozumie istotę składanego wniosku o pożyczkę. Bezsprzecznie już po dacie zarzucanego czynu, dopiero w niniejszym postępowaniu karnym, po wydaniu dwóch opinii sądowo - psychologicznych, zostały ustalone deficyty stanu zdrowia L. S. w postaci upośledzenia umysłowego w stopniu umiarkowanym i niemożności pełnego

zrozumienia znaczenia umowy i konsekwencji z niej wynikających oraz to, że nie był zdolny do należytego rozeznania w zakresie podejmowanego działania i świadomego, racjonalnego wyrażenia swojej woli.

Nie wskazał apelujący, na jakiej podstawie dowodowej w odniesieniu do oskarżonej M. P. wywodzi, że cyt. „A. D. zaproponował zawarcie umowy z osobą jej syna, mając świadomość, iż jest on osobą niepełnosprawną i to w takim stopniu iż faktycznie nie jest w stanie chociażby zapoznać się z treścią umowy…" To twierdzenie całkowicie bezpodstawne. Z zebranych dowodów przecież nie wynika wniosek, by oskarżony A. D. miał wiedzę deficytach zdrowia L. S. i w tych warunkach np. nakłaniał do podpisania przez L. S. wniosku o pożyczkę czy choć godził się na podpisanie tego wniosku, wiedząc że L. S. nie rozumie znaczenia podejmowanej czynności.

Tak więc nie występują w sprawie dowody potwierdzające zarzut, że oskarżeni wprowadzili w błąd spółkę (...) co do osoby kredytobiorcy i możliwości spłaty zobowiązania podejmowanego przez L. S., tj. by swoim zamiarem obejmowali oszukańcze doprowadzenie spółki (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w rozumieniu art. 286 § 1 kk.

W powyższej sytuacji dowodowej zarzuty apelacyjne są bezpodstawne a uniewinnienie oskarżonych od zarzucanego im czynu stanowi jedynie słuszną decyzję kończącą postępowanie w sprawie.

W konsekwencji tej treści wyroku należało stwierdzić, że wydatki postępowania apelacyjnego w sprawie ponosi Skarb Państwa (art. 632 pkt. 2 kpk).